

UWAGI STANISŁAWA ZARAŃSKIEGO O GALICYJSKIM USTROJU SZKOLNYM

Stanisław Zarański (1817—1889) należał do aktywnych pedagogów galicyjskich walczących o narodowy model wychowania i nauczania. Najwięcej miejsca w swoich poglądach poświęcił dydaktyce historii, metodyce nauczania początkowego oraz teorii wychowania narodowego. Na marginesie rozważań o programach i metodzie nauczania wyrażał swoją opinię o galicyjskim ustroju szkolnym.

Organizacja ustroju szkolnego w poglądach Stanisława Zarańskiego zawierała niewiele oryginalnych rozwiązań strukturalnych. Zdaniem Zarańskiego szkoła polska miała być publiczną, państwową i jednolitą. Fundamentem organizacyjnym ustroju szkolnego miały być istotne potrzeby kraju, a nie różnice klasowe. Szczególny nacisk kładł na rozwój szkolnictwa ludowego. Szkoła ta miała być dostępna i realizować jednolity program nauczania. Nauczanie we wszystkich typach szkół miało być prowadzone według określonych zasad i planu.

Zarański nie zmierzał w swojej koncepcji do zmian strukturalnych, a jedynie proponował zmiany o charakterze programowym. Szkoła poprzez program nauczania i wychowania miała budzić ducha narodowego¹. Dopuszczał więc akceptację systemu organizacyjnego narzuconego przez władze wiedeńskie. Krytyka jego koncentrowała się wokół walki ze stagnacją metod nauczania, niezmiennością podręczników szkolnych oraz słabym przygotowaniem polskiego nauczyciela. Przeciwno takiej sytuacji w oświacie galicyjskiej występował Zarański.

W intencji swoich postulatów podobny był do grona galicyjskich działaczy oświatowych tj. J. Dietl, H. Seredyński, B. Trzaskowski i inni. Chodziło Zarańskiemu tak jak im o unarodowienie szkolnictwa, reformy programu

¹ St. Z a r a ń s k i, *Lichwa a szkoła*. Lwów 1875, s. 15.

nauczania w duchu zmieniających się warunków społeczno-politycznych Galicji. Problem reformy szkolnictwa nabierał szczególnego znaczenia ze względu na konserwatywno-tradycyjny jego model w Austrii do 1869 r. a w Galicji do 1873 r. Do 1848 r. galicyjskie szkolnictwo ludowe oparte było o ustawę szkolną z 1805 r. Najniższą kategorią szkół było szkolnictwo trywialne przeznaczone dla najniższych warstw społecznych, które miało istnieć w każdej parafii dla dzieci od 6 do 12 roku życia. Czteroklasowy kurs nauki obowiązywał w szkołach wyżej zorganizowanych tzw. głównych, które miały przygotowywać dzieci do pracy w rzemiośle lub ubiegać się o wstęp do gimnazjów i szkół realnych. Najwyżej zorganizowanymi szkołami ludowymi były tzw. szkoły normalne. Powstawały one w stolicach krajów koronnych. Szkoły realne były zaliczane do szkolnictwa ludowego i uczęszczali do nich absolwenci szkół głównych, którzy zamierzali działać w sferze gospodarczej².

Szkolnictwo gimnazjalne do 1848 r. było oparte na sześciu klasach o profilu klasycznym. Po reformie w 1849 r. gimnazja były ośmioletnią szkołą średnią podzieloną na dwa czteroletnie kursy: niższy i wyższy. Mimo zmian strukturalno-programowych po Wiośnie Ludów, szkolnictwo austriackie pozostawało pod wpływem klerikalno-konserwatywnych kół oświatowych. W wyniku niepowodzeń militarno-politycznych Austrii w latach 1859—1866 zaszła konieczność zmiany centralistyczno-absolutystycznej formy rządów³. Polityczny kurs autonomiczno-konserwatywny określił konieczność i zasady reformy ustroju szkolnego.

Austriacka ustawa szkolna z 1869 r. wprowadziła powszechną, obowiązkową szkołę ludową dla dzieci od 6 do 14 roku życia. Do szkolnictwa średniego zaliczono gimnazja i szkoły realne. W Galicji po ustanowieniu autonomii szkolnictwo ludowe podlegało bezpośrednio ugrupowaniom konserwatywnym. Walkę o charakter szkolnictwa ludowego można podzielić na etapy: w latach 1860—1867 i 1867—1873 r. Szczególne znaczenie dla oblicza galicyjskiej szkoły miały prace grupy działaczy oświatowych. Działania te zapoczątkował Józef Dietl szeregiem wystąpień w sprawie zorganizowania narodowego szkolnictwa w Galicji⁴. O prawa narodowe w szkolnictwie upominało się również Towarzystwo Naukowe Krakowskie⁵. Do

² *Projekty reform szkolnictwa ludowego w Galicji u progu autonomii (1860—1873)*. Wybrał, wstępem i przypisami opatrzył Czesław Majorek. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1980, s. VI—VII.

³ K. Grzybowski, *Galicja 1848—1914. Historia ustroju politycznego na tle ustroju Austrii*. Kraków—Wrocław—Warszawa 1952, s. 184—194.

⁴ H. Barycz, *Dietl w walce o unarodowienie i zreformowanie szkół galicyjskich 1860—1866*, (w:) J. Józef Dietl, Kraków 1928, s. 121—134; por. też: *Projekty reform...* s. XIV i XV.

⁵ J. Zdrada, *Towarzystwo Naukowe Krakowskie a sprawa spolszczenia gimnazjów galicyjskich w roku 1859*, *Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie*, R. VII/VIII, 1961/62, s. 144.



3. Portret Stanisława Żarąskiego
(1817—1889)

grona działaczy walczących o narodowy charakter szkoły galicyjskiej zaliczyć należy Stanisława Zarańskiego, którego aktywność oświatowa przypadała na lata siedemdziesiąte. Stosunkowo późno włączył się w walkę o polski model szkoły i to miało wpływ na formułowanie jedynie programowych postulatów odnośnie szkolnictwa w Galicji doby autonomicznej.

SZKOŁA LUDOWA

Stanisław Zarański wielką wagę przywiązywał do szkolnictwa ludowego. Zdawał sobie sprawę, że na szczeblu początkowym kształtuje się postawy dziecka i fundament przyszłej edukacji. Do dziś jego słowa stanowią powinny wskazanie dla pedagogów o roli szkolnictwa podstawowego:

Im niższa szkoła — pisał — tym trudniejsze dzieło reformy (...). Szkoła początkowa kładzie fundament w młodych umysłach do zasad na całe życie. Ten starannie położony fundament, zdrowy, silny i właściwy, zapewni zdrowie i siłę dalszej myśli ucznia; miarki, usuwisty i chorobliwy spaczyc ją może na zawsze⁶.

Słowa te wskazują na głębokie zrozumienie zadań i roli szkolnictwa ludowego i jego miejsca w ustroju szkolnym. Szkoła ludowa miała, zdaniem Zarańskiego odegrać podstawową rolę w konstrukcji całego systemu oświatowego. Zabiegi pedagogiczne, dydaktyczne i organizacyjne miały więc uwzględniać tę rolę szkolnictwa ludowego.

Szkoła ludowa, jego zdaniem, zajęc się miała przede wszystkim „(...) oświeceniem o potrzebie i znacności pracy rąk w rozlicznych działach ekonomii społecznej”⁷. Stawiał więc przed szkołą zadanie wychowania dziecka w poszanowaniu pracy i przygotowania do jej wykonania. Zadanie to ma charakter użyteczny zgodny z ideami pozytywizmu tym bardziej, że kształciło najniższe warstwy społeczeństwa polskiego. Chodziło Zarańskiemu o zbudowanie użytecznego systemu oświaty obejmującego zacofaną wieś galicyjską. Przestrzegał reformatorów szkolnictwa ludowego przed nieefektywnym działaniem.

Unikajmy oświaty, dobitnie pisał, co utrzymując masy w zakłętej cielesnej i duchowej gnuśności, wtrącały je w coraz głębsze moralne odrętwienie i materialne ubóstwo⁸.

Stał więc Zarański na stanowisku faktycznego zreformowania oświaty ludowej w celu podnoszenia wiedzy i świadomości warstw najniższych. W poglądach swoich był zgodny z postępową częścią pedagogów galicyj-

⁶ St. Zarański, *Nowy organ dydaktyki według metody Bacona*. Kraków 1882, s. 274.

⁷ Tamże, s. 251.

⁸ St. Zarański, *Wykład zasad ekonomii społecznej zastosowany do potrzeb wychowania narodowego*. Kraków 1875, s. 6.

skich. Szczególnie z tą grupą, która walczyła o reformę szkolnictwa ludowego w Galicji u progu autonomii w latach 1860—1873⁹.

W tak jednoznacznym stanowisku Zarańskiego dotyczącym wyjątkowej wagi szkolnictwa ludowego, zdziwienie budzi jego negatywna ocena przymusu szkolnego. Wręcz atakował on przymus szkolny twierdząc, że jest to „(...) świadek wadliwego wychowania”¹⁰. Ocena jego może mieć dwojakie źródło. Po pierwsze mógł on podświadomie przychylić się do stanowiska konserwatystów galicyjskich, obawiających się ze względów politycznych upowszechnienia oświaty ludowej. Użycie określenia „podświadomie” wynika z faktu, że Zarański nigdzie w swoich pracach jednoznacznie nie wypowiedział się za stanowiskiem konserwatystów. Wnioskować więc można pośrednio. Przytaczany przez niego argument, że zdobywanie wiedzy w narodowej szkole nie wymaga przymusu był nierealny¹¹. Idealistyczna wiara w świadomość narodową chłopca była niezgodna ze stanem faktycznym. W drugiej połowie XIX wieku chłopci nie zdawali sobie sprawy z przynależności narodowej. Zmiany w świadomości narodowej przebiegały bardzo powoli¹². Polakiem dla byłego chłopca pańszczyźnianego był dziedzic. Chłop w tym okresie częściej utożsamiał się ze wspólnotą religijną niż narodową. Właśnie celem różnorodnej działalności oświatowej było budzenie świadomości polskiej ludu wiejskiego¹³. Sam Zarański w szeregu pracach z zakresu wychowania narodowego stawia postulat budzenia polskości ludu wiejskiego¹⁴. Zdziwienie więc budzi jego niekonsekwencja w krytycznej ocenie przymusu szkolnego. Tym bardziej, że na szkołę ludową składał podstawowy obowiązek wykształcenia narodowego. Procesowi temu miał służyć program i metodyka nauczania w szkolnictwie ludowym.

Z tych względów opracował Zarański postulaty dotyczące programu i metodyki. Postulował więc zwrócenie uwagi na nauczanie następujących przedmiotów w szkole ludowej:

1. Język polski — nauczany w praktycznym zakresie. Zgodnie z możliwościami dziecka zalecał nauczać język polski w zakresie poprawnego wy-

⁹ W żądaniach reformy szkolnictwa ludowego szczególnie aktywną postawę prezentowali: Józef Dietl, Adam Potocki, Aleksander J. Borkowski, Hipolit Sereżyński, Bronisław Trzaskowski, Alojzy Skoczek i inni.

¹⁰ St. Z a r a ń s k i, *Wykład zasad...*, s. 7.

¹¹ Tamże, s. 6—7.

¹² Problem ten szerzej opisuje: J.R. S z a f l i k, *Tradycja historyczna w publicystyce i działalności galicyjskiego ruchu ludowego* (w:) *Edukacja historyczna społeczeństwa polskiego w XIX w.*, pod red. J. Maternickiego. Warszawa 1981, s. 273—316.

¹³ Przykładem różnorodności oddziaływań oświatowych jest problematyka opisana w pracy Cz. M a j o r k a, *Polskie czytanki historyczne dla ludu i ich rola w kształtowaniu świadomości narodowej chłopów w Galicji doby autonomicznej*. Tamże, s. 235—271.

¹⁴ Poświęcił temu problemowi prawie całą swoją twórczość dydaktyczną, np.: podręczniki do nauczania historii i elementarza.

rażania się i praktycznej znajomości pisowni ortograficznej. Odrzuca teorię języka jako niemożliwą do nauczania w klasach początkowych;

2. Prace społeczno-ekonomiczne — wpojenie dziecku umiejętności poszanowania i wykonywania prac użytecznych społecznie;

3. Fizyki — opartej o demonstracje i doświadczenia czyli fizyki eksperymentalnej;

4. Nauk przyrodniczych (historii naturalnej) — oparcie nauczania o obserwacje przyrodnicze oraz wskazywanie na związki przyrody z rozwojem przemysłowym kraju;

5. Historii Polski — nauczanie ze szczególnym uwzględnieniem dziejów ekonomicznych. Podkreślenie roli pracy w empiryczno-historycznym zarysie¹⁵.

Przedmioty te miały mieć charakter ściśle użyteczny zgodny z potrzebami społecznymi i możliwościami psychofizycznymi ucznia na szczeblu elementarnym. Przestrzegał więc, by w szkole ludowej nie uczyć treści, które są zbyt trudne i abstrakcyjne. Zalecał uczenie rzeczy bliskich i praktycznych w trzech blokach przedmiotowych: Nauka czytania, pisania, rachunków oraz religii, wiadomości z dziedziny nauk społecznych, zwłaszcza ekonomii oraz nauk przyrodniczych związanych z uwarunkowaniem ekonomicznym¹⁶. Grupując wiedzę w tych trzech zespołach treściowych starał się tworzyć podstawę programową szkolnictwa ludowego.

Wypowiadał się również na temat metodyki nauczania tych przedmiotów. Podporządkował więc poszczególnym blokom odpowiednie metody nauczania. Generalną zasadą doboru metod były możliwości psychofizyczne ucznia oraz potrzeby w kształtowaniu świadomości narodowej dzieci. Zalecał naukę elementarną historii ojczystej, podstaw ekonomii politycznej. Przywiązywał również dużą wagę do nauki języka ojczystego. Miał on być elementem podstawowym, obok historii, kształtowania świadomości narodowej. W tym duchu przeciwstawiał się przestarzałym metodom nauczania języka polskiego w szkole ludowej.

Szkoła ludowa miała w istniejącej strukturze organizacyjnej w oparciu o zreformowany program kształtować postawy patriotyczne narodu polskiego. W nauczaniu języka polskiego Zarancki przeciwstawiał się uczeniu na szczeblu początkowym teorii języka. Szczególnie występował przeciwko nauczaniu teorii gramatyki języka polskiego. Postulował, by szkoły ludowe zerwały z „systemem gramatycznym”¹⁷.

Koncepcję swoją budował na intuicyjnym rozumieniu, że dziecko uczy się mówić, naśladowując dorosłych. W oparciu o jego rozważania sądzić należy, iż wiedział, że dziecko uczy się mowy podświadomie, poznając budowę słowotwórczą wyrazów. Nowe zaś wyrazy poznaje na podstawie znajomości

¹⁵ St. Z a r a ń s k i, *Nowy organ...*, s. 251—252.

¹⁶ Tamże, s. 280.

¹⁷ Tamże, s. 275.

DZIEJE POWSZECHNE

UŁOŻONE NA WZÓR

ROCZNIKÓW, KRONIK I WŁAŚCIWEJ HISTORII

DZIEJOBRAZEM

SYMBOLICZNO-CHRONOLOGICZNYM I GEOGRAFICZNYM

PRZEZ

STANISŁAWA ZARAŃSKIEGO.

Tom I.

ERY CHRZESCIANSKIEJ,

OBEJMUJĄCY CZAS OD ROKU

1go DO 1000go.

WIENI, 1857.

W Drukarni Uniwersyteckiej L. K. Zamarskiego.

Własność autora

4. Karta tytułowa podręcznika Stanisława Żarańskiego
Dzieje powszechne

wyrazów o analogicznej budowie. Nauka języka przebiega w sposób praktyczny, służąc do kontaktu z otaczającą rzeczywistością i jej odzwierciedlaniu. Mowę dziecko opanowuje spontanicznie w procesie posługiwania się słowem. Dostrzegał więc to, co dziś określa się rozwojem konkretno-wyobrażeniowym i pojęciowym mowy. Wskazuje na to krytyka galicyjskiego systemu nauczania gramatyki języka polskiego w klasach pierwszej do trzeciej.

SZKOŁA ŚREDNIA

Szkoła średnia zdaniem Zarańskiego ma przygotować młodzież do „(...) prac umysłowych, wywołanych wyższymi potrzebami społeczności”¹⁸. Szkołę średnią rozumiał jako kontynuację systemu szkolnego, w którym ważną rolę pełnią nauki społeczne przygotowujące młodzież do życia. Stanisław Zarański był zwolennikiem jednolitej szkoły średniej.

Występował przeciwko rozwijaniu klasycznego modelu szkoły średniej kosztem szkolnictwa realnego. Wysuwał bardzo nowoczesny model jednolitej szkoły średniej. Zalecał więc połączenie gimnazjum klasycznego z realnym¹⁹. Chodziło mu o jedność w wychowaniu i kształceniu. Jednolita szkoła dałaby młodzieży czas na świadomy wybór zawodu. Proces ten ułatwiał jego zdaniem koncentrację sił i środków procesu dydaktycznego gimnazjum²⁰. Starał się więc wykazać obopólne korzyści dla tych dwóch typów szkolnictwa średniego. Słusznie uważał, iż uczniowi szkoły realnej przydałoby się do wykształcenia ogólnej treści humanistyczne gimnazjum klasycznego.

Proponował więc całkowite zreformowanie szkolnictwa średniego. Szkołę chciał podzielić na dwa typy złączone ze sobą strukturalnie w całości ustroju szkolnego. Obydwa te typy miały odpowiadać modelowi tzw. szkoły idealno-realnej, zgodnej z wymogami społecznymi. Dzielić się miała na:

1. Gimnazjum niższe przeznaczone dla kandydatów do seminariów męskich i przygotowania dla rzemieślniczych zawodów;
2. Gimnazjum wyższe przygotowujące do studiów uniwersyteckich i do kształcenia technicznego.

Wynikiem koncepcji gimnazjum jednolitego były zmiany programowe. Postulował w tym modelu ograniczenie języków klasycznych, a ich kosztem pragnął wprowadzić nauczanie ekonomii. Ewentualnych oponentów zmniejszenia liczby godzin lingwistyki klasycznej pouczył:

¹⁸ St. Z a r a ń s k i, *Nowy organ...*, s. 251.

¹⁹ Tamże, s. 252.

²⁰ Tamże, s. 252.

A choćby nawet przeto grecko-laciński humanizm nieco ucierpiał, byle tylko prawdziwszy humanizm chrześcijański zyskał, nie byłoby w tym, jakby to bezwzględny wielbicielom klasycyzmu wydawać się mogło, dla ludzkości, a w szczególności dla nas, wielkiego nieszczęścia ²¹.

Opinia jego wynikała ze zrozumienia potrzeby reformowania gimnazjum galicyjskiego. Szkoła, która przy charakterze klasycystycznym nie odpowiadała zapotrzebowaniom słabo uprzemysłowionej, rolniczej Galicji. Zjawisko to dostrzegało również Ministerstwo Oświecenia, które okólnikiem z 20 sierpnia 1880 r. polecało dyrektorom gimnazjalnym zachęcanie młodzieży do wyboru konkretnych zawodów w szkołach technicznych. Zarański przeciwstawiał się napływowi młodzieży wiejskiej i małomiasteczkowej do gimnazjów. Argumentował to zjawiskiem odrywania się absolwentów od swoich środowisk a nie pragnieniem podnoszenia rangi stanu chłopskiego i mieszczańskiego, z którego się wywodzili. Powodem tego procesu, jego zdaniem, było zwyczajowe dążenie środowiska wiejskiego do awansu społecznego po ukończeniu gimnazjum w przygotowaniu się do stanu duchownego. Młodzież wskutek awansu edukacyjnego nie wracała do swoich środowisk.

Słabo rozwinięty przemysł nie potrzebował absolwentów gimnazjów. Administracja państwowa nie była w stanie „wchłonąć” wystarczającej ich ilości. Zarański doskonale dostrzegał występowanie tego zjawiska w Galicji. Uważał, że proces ten powoduje frustrację dużej grupy młodzieży, szczególnie wiejskiej i małomiasteczkowej nie znajdującej zatrudnienia po ukończeniu szkoły ²². Krytycznie więc oceniał program nauczania w gimnazjach galicyjskich oparty na *Zarysie organizacyjnym* z 1849 r., preferujący naukę łaciny i greki. Wyżej oceniał szkoły realne, bardziej zbliżone do potrzeb ekonomiki kraju. Popierał program oparty na naukach matematyczno-przyrodniczych i językach nowożytnych. Widział w tym programie możliwość uzdrowienia konserwatywnego szkolnictwa gimnazjalnego. Starał się więc, by treści nauczania były zgodne z potrzebami społecznymi. Powodem tej oceny była jego koncepcja jednolitej szkoły średniej o której pisał:

(...) należałoby obie tzw. szkoły średnie (gimnazjalne i realne) złączyć w szkołę jedną, przez co kraj zyskałby na jedności wychowania, młodzież na czasie w trudnym wyborze zawodu, a dzieło reformy na uproszczeniu systemu skutkiem koncentracji nauk ²³.

Cytat ten wskazuje na trzy podstawowe elementy ważne dla Zarańskiego w funkcjonowaniu szkoły średniej, po pierwsze — jednolitość oddziaływań wychowawczych szkoły, po drugie — problem preorientacji zawodowej ucznia i trzeci element koncentracji procesu nauczania.

²¹ Tamże, s. 253.

²² Tamże, s. 253—254.

²³ Tamże, s. 252.

Ideałem wychowawczym szkoły średniej było nauczanie dzieci polskich umiejętności, które służyłyby podniesieniu narodu z upadku²⁴. Absolwenci mieli więc służyć praktycznym potrzebom społeczeństwa polskiego. Zarański wykazując niedostosowanie galicyjskiej szkoły średniej do realiów życia i warunków miejscowych, zgodny był z opinią społeczną. Postępowa część opinii publicznej domagała się radykalnej reformy programów, podręczników i metod nauczania. Odpowiedzią na to zapotrzebowanie było powołanie przez Akademię Umiejętności komisji do spraw reformy szkół średnich. Komisja opracowała w 1881 r. dla Sejmu Galicyjskiego sprawozdanie ze swoich prac nad koncepcją reformy szkół średnich²⁵. W skład komisji wchodził profesorowie Uniwersytetu oraz nauczyciele gimnazjów krakowskich. Zarański po zapoznaniu się z manuskryptem sprawozdania już w 1882 r. drukiem wydał o nim opinię²⁶.

Generalna ocena sprawozdania Komisji w analizie Zarańskiego była pozytywna. Opinia jego była sprzeczna z ostrą krytyką szerokiego grona pedagogów polskich²⁷. Źródłem pozytywnej oceny Zarańskiego była zbieżność założeń dydaktycznych *Sprawozdania... z jego pracami, szczególnie Nowym organem...* Uważał bowiem, że sprawozdanie komisji wyrasta z podobnego pojmowania roli indukcji w nauczaniu. Podkreślił również prawidłowe określenie w sprawozdaniu pojęcia wychowania narodowego²⁸. Była to jednak werbalna deklaracja komisji we wstępnej części opracowania, gdyż krytyka zarzucała brak pełnego wyeksponowania treści narodowych w formie szkolnictwa średniego.

Zarański dostrzegał również negatywną stronę sprawozdania, polegającą na zbyt wiernym przestrzeganiu postanowień *Zarysu organizacyjnego...* z 1849 r. Zarzut ten jednak sprowadził do kwestii rozbudowanego programu przedmiotów humanistycznych. Propozycja jego zmierzała, tak jak już wspomniano, do rozbudowy nauczania ekonomii kosztem treści klasycznych w programie szkoły średniej. Stosowania zaś indukcji w dydaktyce, komisja zdecydowanie nie określiła, przykładem — krytyka w materiale komisji przesadnego stosowania indukcji w nauczaniu²⁹ i proponowaniu jej przy nauce

²⁴ Tamże, s. 254.

²⁵ *Sprawozdanie Komisji w sprawie reformy szkół średnich powołanej przez Akademię Umiejętności w Krakowie do załatwienia jej wniosku przez Wysoki Sejm w Krakowie 1881 r.* Kraków 1881.

²⁶ St. Z a r a ń s k i, *Nowy organ...*, s. 261—273.

²⁷ Z. S m o l e w i c z, *Uwagi nad sprawozdaniem komisji w sprawie reformy szkół średnich powołanej przez Akademię Umiejętności w Krakowie.* Lwów 1882, s. 12—13, por. też: T. K o r z o, *O nauczaniu historii. Z powodu zamierzonej reformy szkół średnich w Galicji.* Warszawa 1882, s. 28 i in.; pisze o tym: J. M a t e r n i c k i, *Dydaktyka historii w Polsce 1773—1918.* Warszawa 1974, s. 94—95.

²⁸ *Sprawozdanie*, op. cit., s. 8—9; por. też: St. Z a r a ń s k i, *Nowy organ...*, s. 263.

²⁹ *Sprawozdanie*, op. cit., s. 36.

języka polskiego w pierwszych trzech klasach gimnazjum³⁰. Zarański wychwycił tę niekonsekwencję, skłaniając się jednak do opinii o przewadze zasady indukcyjnej w propozycjach dydaktycznych komisji³¹. W nauczaniu innych przedmiotów tj. matematyki był zwolennikiem jednostopniowości nauczania, zgodnie z komisją, a przy uczeniu fizyki i nauk przyrodniczych dwustopniowości. Był to jego zdaniem układ treści zgodny z rozwojem intelektualnym dziecka. Przeciwwstawił się jednak próbom stosowania w klasach niższych metody teoretyczno-dedukcyjnej jako niezgodnej z możliwościami ucznia. Generalnie ocenił pozytywnie sprawozdanie komisji Akademii Umiejętności, tłumacząc usterki koniecznym pośpiechem prac w przygotowaniu raportu.

Podsumowując jego uwagi o ustroju szkoły należy stwierdzić, iż miały one charakter jedynie programowy. Dzielił szkołę na dwa typy: cielesną — realną, duchową — idealną³². Społeczeństwo jego zdaniem rozwijało jedynie model szkoły idealnej. Nie zajmował się jednak opracowaniem strukturalnym tych dwóch modeli szkół. Zmierzał do opracowania ramowego programu nauczania i wychowania w duchu narodowym. Ciekawszym fragmentem jego rozważań nad strukturą szkoły był postulat zmierzający do ujednoczenia gimnazjum i szkoły realnej. Jednakże nie został on wystarczająco rozwinięty w jego pracach. Trudno więc przesądzać o praktycznej przydatności tego projektu. Generalnie nauczanie w szkole ludowej i średniej miało mieć charakter narodowy oraz przygotowywać do praktycznego życia w społeczeństwie.

ANDRZEJ KLIS

STANISŁAW ZARAŃSKI'S REFLECTIONS ON GALICIAN SCHOOL SYSTEM

Stanisław Zarański (1817—1889), a Galician educator, was an original theorist in the fields of national education, the methodics of elementary instruction and the didactics of history. His conceptions of the school system aimed at the changes of the programmes and methods of instruction, not at those of the structure of the school.

Zarański devoted a great part of his work to the instruction of the people which he regarded as a base of national education and the teaching of the young generation. He postulated an introduction of the modern methodics of elementary instruction based upon the teaching of mother tongue, the history of Poland and religious education.

Stanisław Zarański made an interesting proposal. He proposed to combine the „real” and „classical” types of secondary schools in respect to structure and programme, to unify the programme of instruction and education at both these kind of schools. „Real” and „classical” subjects were to complete one another in order to create a many-sided personality of a pupil, to give him a comprehensive training. Zarański postulated a connexion of school programme with the needs of social life.

³⁰ Tamże, ss. 53, 70—71 i in.

³¹ St. Zarański, *Nowy organ...*, s. 265.

³² St. Zarański, *Żywioł ekonomiczny w wychowaniu publicznym*. Kraków 1876, s. 13—16.